KURJER KRAKOWSKI.

D. 28 marca. 1835. SOBOTA. Ner 71

Pismo to kosztuje kwartalnie złp. 6 i wychodzi codziennie (wyjąwszy niedzielę i święta uroczyste po południu.

Po 5cio miesię: obléżen: Lubomirski odstąpił, a Rakocy Xżę siedmiogro. wszedł do miasta 1657.

Ogłaszając prenumeratę na kwartał następny, Redakcya Kuryera podwyższa cenę o złp. 1. dla pokrycia kosztów pisma tego, w tem przekonaniu, że łaskawi abonenci i czytelnicy życzą je nadal utrzymywać— Prenumerować można w handlach pp. Kocha przy kościele M. P. Kaczmarskiego w Rynku., Schrejbera przy ulicy Gródzkiej, Maryi Oswald na Stradomiu.— Życzący odbierać w domu lub przez pocztę, płacą o 1, złp. więcej.

Rossya. Frankfurtcka gazeta ogłasza następne pismo nadesłane z Petersburga d. 28 lutego: „Wypadek, który przyjdzie do skutku dopiero w następnej jesieni, a który gadatliwa wieść zawcześnie rozgłosiła, nie mało się przyłożył, aby ważność, którą chcą nadać wysłaniu hr. Pozzo di Borgo do Londynu jako niedorzeczność wystawić. Rozumiemy przez to wielkie manewra, które rossyjsko-pruskie wojska, pod okiem tak ściśle zaprzyjaźnionych monarchów, wykonają w okolicy Kalisza. Niewiemy z pewnością, jak wielką jest liczba żołnierza, który pozyska zaszczyt tam się znajdować, uważamy jednak za rzecz godną śmiechu iż kilka tysięcy Rossjan i Prusaków, zgromadzeni dalej niż o 100 mil od granic Francyi, w owym kraju, gdzie 2 milijony gwardyi narodowej i 400 tysięcy linjowego wojska, pod bronią stoją, tak wielkie niezadowolenie zrodzić mogło. Jakże są gorliwi Gazeciarze francuzcy w bębnieniu na gwałt, jakże troskliwie zajęci w liczeniu na sta kilku batalionów rossyjskich, które się mają udać do Szląska dla spokojnych zabaw wojskowych z dawnymi towarzyszami broni Prusakami. Gdyby to było nad Renem, ale nad granicą Polski! Dziennik *National* mówi już o zamierzonym podziale Francyi, o wieku niewoli (Siecle d'esclavage) który północni Władzy na ten piękny kraj w tłoczyć pragną; dziennik *Bons sens* mówi o sprzymierzonej armii 360 tysięcy żołnierza liczącej, która się gotuje do marszu, gdy tym czasem 200 tysięcy Rossjan i Prusaków zgromadzą się między Ostrowem i Kaliszem, aby wojować Rewolucyę lipcową w jej głównej kwaterze. — Jakichże wiadomości o sztuce wojennej nie należy przypisać dziennikowi temu, słysząc iż Prusacy z Marchii Brandeburskiej i Pomeranii pomaszerują do granic Polski, dla rozpoczęcia wyprawy przeciw Francyi! O Austryakach zapomniał dobry *Bons sens*, którzy zapewne przez Węgry i Siedmiogrod wtar-

gną do Francyi. Już przygotowano lazaretów dla więcej niż 10 tysięcy ludzi, już zapasy ogromne żywności i amunicyi są gotowe, dzieci i wnuki Cesarza Wszech Rossyj i króla Pruskiego mieć będą udział w tej krucyacie świętego przymierza, preciw Juste-milieu i tiers-parti, republikanom i Karlistom! O tem wszystkiem wie dobry *Bons sens*, lubo mu nikt niepowiedział, i opowiada swym dobrodusznym czytelnikom, rozprawia przytem o wolności i równości, o Polakach i Bolonii, o londyńskich układach i umowie Pilnickiej! Rok 1792 i 1815 stawia obok siebie, i podobny sławnym ptakom, które niegdyś Kapitol uratowały, usiłuje Francuzkie izby i lud obudzić ze snu letargicznego, i uzbroić w tarcze i dzidy przeciw północnym barbarzyńcom i pruskim Landwerom, przeciw Kroatom i Kirgizom, idącym od Eufratu i Dunaju, aby zgasić światło cywilizacyi, które *Bons sens* pragnąłby rozjaśnić nad Europą, dla dobra ludzkości w otrętwieniu pogrążonej. — Biedna Europa! Możemy jednak z dobrem sumieniem francuzkie gazety zaspokoić: ani Rossya ani ani żadne z nią sprzymierzone pań stwo nie knuje zamysłów nieprzyjacielskich przeciw Francyi. — Cwiczenia wojskowe, dla których się zbierze mniej więcej wielka liczba wojska przy Kaliszu dwóch państw sprzymierzonych, tak mają na celu zdobycie Francyi, jak owe manewra przy Compiegne, mogły mieć zamiar pogrozić drugą wizytą francuzkiego wojska, naszej odległej Północy. Pozostanie jednak zawsze rzeczą godną uwagi i charakteryzującą wiek, w którym żyjemy, iż każdy najmniejszy wypadek, w Rossyi się przytrafiający, zatrważa Europę zachodnią, gdy tymczasem my patrzymy się spokojnie na Rewolucye i kontr-rewolucye, które się tam kolejno zajmują szczęściem ludów, zmianą zasad i rządów z nich wynikających, a korzystając z obecności dla pomnożenia naszego dobra, ubolewamy nad błędami, które tam życie państw zatruwają.

— Dwór cesarski przywdział żałobę na 5 tygodni z powodu śmierci N. Cesarza Franciszka. Poseł rossyjski w Persyi Simonicz otrzymał order S. Anny za gorliwość w osadzeniu na tronie Perskim Mahomeda Szacha. Koleje żelazne mają być zaprowadzone między Petersburgiem i Moskwą.

(G.P.S.)

Francya. W Marsylii cholera dotąd nieustała: wielu mieszkańców opuściło to miasto. I w Tulonie świeżo pokazała się cholera, już kilka osób umarło. W Paryżu jest teraz w obiegu odezwa Don Miguela do narodu Portugalskiego, datowana z Genui dnia 18 grudnia. — W tej odezwie Don Miguel przypomina swoje rządy, spodziewa się, że nie będzie zapomniany i zostawiony bez pomocy od Portugalczyków. Izba deputowanych przyjęła większością 214 głosów przeciw 86 prawo kassach o oszczędności. Na temże posiedzeniu 14 marca pan Mauguin złożył na piśmie u laski prezesa izby, następne pytania. — 1) Dla czego kraj przez 3 tygodnie zostawał bez ministrów i dla czego toż samo ministerjum, któ-

re się rozwiązało, objęło znowu władzę? Co było przyczyną rozdwojenia ministrów? Czy wewnętrzna lub zewnętrzna polityka, czy też dotychczasowy cały tryb rządu. Ministrowie dali bardzo niejasne odpowiedzi, wyznali przecież, że amnestja ich poróżniła, którą uważają jako klęskę dla narodu i rządu, gdyż udzielając amnestyi dowiedliby słabości rządu i pochwalili swawolę namiętności. Z ciągu rozpraw, których ostateczny wypadek niewiadomy, okazuje się, że ministrowie niemają za sobą większością deputowanych. (GPV.)

Anglia. W Londynie od r 1812 do 1819 było 72,216 osób oskarzonych za przewinienia policyjne, od r. 1826 do 1832 niemniej jak 131,818. między ostatniemi znajdowało się 12 tysięcy kobiet, które dla pijaństwa przed urząd policyi były zapozwane.

Liberalne damy miasta Lincoln w czasie ostatnich wyborów zebrały ze składek znaczną summę pieniędzy, kupiły za nie bardzo kosztowne brylantowe pierścienie i ofiarowały w podarunku poecie Bulwerowi i Philipps. Na pierwszym był napis: „Jako trwałe świadectwo od dam, które błękitnemu interesowi są poświęcone, jako pamiątka i godło uwielbienia dla talentu angielskiego, 1835.“ Napis pierścienia, ofiarowanego panu Phipps, który nie został wybrany deputowanym, jest następny: „od przyjaciołek błękitnej sprawy wLincoln, które się modlą o zwycięstwo dla walecznego, lubo pokonanego teraz 1835.“

Hiszpania. Oddziały wojska spieszą z wszystkich części królestwa do armii Miny. Wszystkie klasztory i kościoły w okolicy Pampeluny, Elizondy i St. Sebastian zostały umocnione, tak iż za każdym krokiem Karoliści znajdą przeszkody, — Zwiedziono znowu kilka potyczek nic nieznaczących Mina ich unika bo chce całą siłą uderzyć na powstańców. — Szczególniej jenerał Valdez jest gorliwy o wzmocnienie wojska Miny. — Dowódzca wojsk Portugalskich przy granicach Hiszpanii, doniosł rządowi hiszpańskiemu. że jest upoważniony do udzielenia pomocy, skoro jej Hiszpania zażąda. Ma pod swem dowództwem 4 tysiące żołnierza, między nimi jest 1000 Francuzów. — W Katalonii młody człowiek Sanze dowodzi liczną bandą Karolistów i ukrywa się w lesie, zwanym złodziejskim. Tylko przez pokonanie Zumalakarreguja, można pozbawić wszelkiej nadziei powstańców. Rząd szczerze o tem myśleć teraz zaczyna. — Poczty nawet zaprowadzono częstsze dla prędszego związku i działania. (GBV.)

Grecya. Dnia 5 lutego młody król obchodził z wielką uroczystością w Nauplii, rocznicę swego do Grecyi przybycia. Po trzykroć dano z dział 101 strzałów Wieczorem oświecono miasto. Z nadzwyczajnym zapałem witał lud młodego monarchę, wołając nieustannie: niech żyje król. Na balu wieczornym znajdowali się posłowie zagraniczni: król rozpoczął zabawę tańcem polskim.

Niemcy. Xiąże Wrede ma się w krótce udać do Wiednia dla wy-

nurzenia żalu w imieniu króla Bawaryi nad skonem ś. p. Cesaza Franciszka i powinszować wstąpienia na tron nowemu Władzcy. Z Grecyi odebrano w Bawaryi wiadomość, iż w Messenii wybuchło tak gwałtowne powstanie, iż wojsko wysłane przeciw rokoszanom kapitulować musiało. Cwiczenia wojskowe, o których tyle mówiono, mają rzeczywiście nastąpić w tym roku przy mieście Brünn: 60 tysięcy wojska wszelkiej broni ma się w tym celu zgromadzić.

Egipt. Podług najświeższych z Alexandryi wiadomości, morowa zaraza już ustała. Sądzą powszechnie w Egipcie, że Pasza zamyśla w tej wiośnie lub najdalej w lecie zadać cios stanowczy Turcyi i w tym celu jedna sobie stronników w Konstantynopolu. W każdym razie zasługuje na uwagę ta okoliczność, iż w tym samym czasie, gdy Sułtanowi przyrzeka pokorę i uległość, czyni jak największe przygotowania do wojny. Jeźli się te przepowiednie sprawdzą, co jest rzeczą bardzo podobną do prawdy, w takim razie na wschodzie ujrzelibyśmy gwałtowne wstrząśnienie, któreby zaledwie obce państwa przytłumić zdołały.

Różne myśli: Kto się usprawiedliwia, w połowie przyznaje się do winy. Kłótnią dwóch literatów, jest to pojedynek na szczoteczki do zębów. Jeźli nie kochasz żony, wtedy sto lat żyje, aby się dręczyć; jeźli ją kochasz, w tedy prędko umiera, a tobie smutek zatruje życie. Cóż więc począć? Nie bierz żadnej. Jeden filozof mawiał: „Trzeba pojąć małą żonę, aby z wielu złych rzeczy wybrać najmniejszą.“ Kobiety są A i Z (Alfa i Omega), to jest początkiem i końcem. Kto się ze swoich sił chełpi, nieufa im. Wielkie umiejętności dowodzą jak mało człowiek umie, a wielkie bogactwa, jak mało ich używać umie. Zwykle innym lepiej radzimy jak sobie. Jedna tylko jest droga aby niebyć zapomnianym, to jest prawda. Najpiękniejsze pałace są tylko klatkami na ptaki, w których zwykle papugi szczebiocą i bawią.

Jeden z nowych podróżnych opisuje, iż na wyspie Unamara, odkrytej przez Rossjan, kobiety za monetą obiegową uchodzą. Ceny przy kupnie lub sprzedarzy odbywają się z kobietami, i dają jednę, dwie lub trzy kobiety, podług wartości towaru. A ponieważ kobiety na tej wyspie nie są tak dobre jak u nas, przeto nabywca dostaje często fałszywą monetę.

Szarada.

Pierwsze jest dziełem niewolniczej ręki,
Czasem pomnaża, czasem kryje wdzięki,
Drugie usłyszeć prawie każdy lubi,
Wszystko dla zysku, cnotliwych gubi.

(Znaczenie przeszłej szarady jest: *Lubicz.*)

Teatr Narodowy. Dziś przedstawioną będzie wielka nowa drama wojskowa, w 6 odziałach, pod tytułem: NAPOLEON *w Hiszpanii w roku* 1808.

W DRUKARNI J. CZECHA, NAKŁADEM WYDAWCY TESSARCZYK.